

BONIfakty



Nasze organy

2

GAZETKA PARAFIALNA

Numer 4 (51)
Maj 2024

Do Maryi Panny
na Jasną Górę
przez cały rok

2

Zwyczajni
niezwyčajni
są wśród nas

4

Pierwsza Komunia
Święta jako pełny
udział we Mszy świętej

5

Biblioteka poleca

7

Z historii naszej
parafii

7



Nasze organy



„Trwają prace renowacyjne naszych zabytkowych organów; dziękujemy p. Janowi organiście za podtrzymywanie śpiewu przy pomocy przenośnego instrumentu” – tak podałem w ogłoszeniach parafialnych w niedzielę 21 kwietnia. I chociaż zastępczy instrument jest i łatwiej nam się śpiewa, to widok jak „po burzy”- organy rozebrane i wywiezione na warsztat firmy, która podjęła się tej renowacji. Ale tak zawsze jest jak trwa naprawa, odbudowa, odnowienie. Dopiero na koniec widać efekt. A tu, będzie jeszcze słyhać.

Dobrze, że dostaliśmy środki z Polskiego Ładu. Nasz wkład to tylko 2%

Wspomnę, że organy, które w XIV wieku nazwano „królową instrumentów”, z czasem zadomowiły się w liturgii tak, że nazwano je także „instrumentem liturgicznym”

Niektórzy mówią, że liturgia bez muzyki i śpiewu jest niepełna. Może i tak. Na pewno ważną rolę odgrywa organista.

W dokumentach o liturgii czytamy:

„Jest rzeczą konieczną, by organiści oraz inni muzycy, nie tylko umieli biegle grać na powierzonym im instrumencie, ale posiadali także ducha świętej liturgii i wnikali weń coraz głębiej, tak by wypełniając, choćby tylko czasowo, swoją funkcję, uświetniali obrzęd zgodnie z naturą poszczególnych jego części i ułatwiali wiernym uczestnictwo w nim” (instrukcja *Musicam Sacram*, n. 67)

Nasze organy przeszły generalną renowację w roku 2006. Teraz tylko częściową – taka była ocena organmistrzów.



Prace mogą potrwać do października-listopada br. Damy radę... Wszystko za zgodą biskupa i konserwatora zabytków. A wtedy, po renowacji jeszcze bardziej będziemy chwalić Pana Boga, szczególnie podczas Mszy św. ale też i nabożeństw przeróżnych, no i okolicznościowych koncertów organowych.

Cieszę się, że jest zainteresowanie. Niektórzy spoglądają na chór i patrzą ze zdziwieniem. A ja modłę się do św. Cecylii, patronki śpiewu i muzyki kościelnej, by wszystko przebiegało prawidłowo. Pamiętajcie także i Wy, wołając: św. Cecyljo, módl się za nami!

Pozdrawiam

Ks. Maciej Wesółowski, proboszcz

Do Maryi Panny na Jasną Górę przez cały rok



„Chwalcie łąki i umajone, góry, doliny zielone. Chwalcie cieniste gaiki, źródła i kręte strumyki...”

Któż z nas nie kocha tej pieśni? Jest to jedna z najbardziej znanych pieśni maryjnych. Pochodzi z lat 40tych XIX wieku. Prawdziwy tytuł brzmi: „Pieśń majowa”, a napisał ją jezuita, ks. Karol Antoniewicz (1807-1852). Treść zawarta w pieśni to pochwała

Najświętszej Maryi Panny i wezwanie, aby całość



przyrody ożywionej i nieożywionej dołączyła do uwielbienia Jej przez ludzi. Przy okazji; ks. Antoniewicz jest autorem wielu pieśni, choćby: „O Maryjo przyjm w ofierze „ czy „Do Betlejem pełni radości”. Maj to miesiąc świeżych kwiatów i śpiewu ptaków. Ten właśnie wiosenny miesiąc poświęcony jest w sposób szczególny Matce Bożej, nazywanej często Królową Wiosny. Nie tylko w Polsce, ale na całym świecie odprawiane są w tym czasie nabożeństwa majowe. Maj jako miesiąc Maryi znany był w Ziemi Świętej, Grecji, Syrii, ale prawdziwie rozpowszechnił się na przełomie XIII i XIV wieku. Wierni gromadzą się w kościołach, kapliczkach przydrożnych i krzyżach, chwalcą Niepokalaną Matkę Chrystusa wezwaniami litanijnymi i pieśniami maryjnymi. Wszystko „co czuje i co żyje, sławi Maryję”. Najważniejszą modlitwą tworzącą nabożeństwo majowe jest Litania do Matki Bożej tzw. litania loretańska (gr. leitaneia – błaganie, prośba). Spośród wielu litanii na cześć Matki Bożej to właśnie Litania Loretańska została najbardziej rozpowszechniona. „Przyczyna” tego tkwi w Loreto (dla jasności, miejscowość we Włoszech). Tam właśnie zbudowano Święty Domek z kamieni (przyczynionych drogą morską) pochodzących z grotu, w której mieszkała Maryja w Nazarecie. W Litaniu Loretańskiej wysławiamy wszystkie cnoty, jakimi Bóg Ją obdarzył. Wielcy tego świata rozślawiali Maryję poświęcając Jej także wiersze. Między innymi król hiszpański Alfons X (1239-84) chwalił opiekunkę człowieka, Maryję. Propagatorem nabożeństwa majowego na zachodzie Europy był bł. Henryk Suzon - mistyk, teolog, dominikanin żyjący w XIV wieku, w Niemczech. Podobno każdego dnia wypłatał wianki z róż i ozdabiał statuę Maryi. Oczywiście długo modłać się do Matki Bożej. Znanym



apostolem nabożeństwa majowego był również św. Filip z Neri. Warty uwagi jest spis modlitw maryjnych, sporządzony przez o. Hannibala Dionisi, wydany w Weronie w 1725 roku. Spis ten zawiera wszystkie, różnorodne objawy kultu Najświętszej Panny w maju. Ojciec Hannibal Dionisi poleca między innymi jako zasadne: *zdobienie ...kwiatami i ...światłem ołtarza lub obrazu Najświętszej Panny, *gromadzenie się przed ołtarzem... w celu odmówienia części Różańca lub Litanii czy innych modlitw *ofiarowanie Najświętszej Pannie jakiegoś „kwiatu duchowego”.

Największym apostołem rozszerzającym nabożeństwa majowe był jezuita Alfons Muzarelli (XVIII w. włoski teolog i uczony), który nawet wymodlił sobie śmierć w maju (zaczepnięte ze strony parafii p.w. św. Mikołaja Biskupa w Żegocinie). Dzięki gorliwości owego jezuitę, papież Pius VII wydał bullę o nabożeństwie majowym z odpustem zupełnym. Od czasów Alfonsa Muzarellego zaczął się szybki rozwój nabożeństw majowych na całym świecie. W Polsce nabożeństwo majowe po raz pierwszy publicznie odprawiono w 1837 roku w kościele Świętego Krzyża w Warszawie, potem w Krakowie i zaraz potem „trafiło” na Jasną Górę. Ojciec Izidor



Koźbiał (gwardian z Niepokalanowa) pisał w swoim modlitewniku: „I znowu nadszedł maj ..., a my pośpieszmy do świątyń, przed obraz czy figurę Bogurodzicy. Przyszliśmy, bo zda się jakaś siła przyciąga nas tutaj w każdym maju. Jakiś dziecinny instynkt rozrzuconego serca i nieutulonej tęsknoty za dobrocią Matki karze nam śpiewać ... może się weselić i wypłakać nasza skolatana ziemskim wygnaniem dusza ... może się ukorzyć, widząc swą nicość i natchnąć nadzieją lepszego jutra i przyznać, iż pod urokiem tego nabożeństwa jakoś nam lżej na duszy, jakoś lepiej się czujemy, jakoś

umniejszają się codzienne troski”.

P.S. Prawdopodobnie większość zna pierwszą zwrotkę pieśni „Chwalcie łaki”. Myślę, że warto przytoczyć pozostałe na łamach majowych „BONIfaktów” nr 51! A zatem: *Co igra z morza falami, w powietrzu buja skrzydłami, chwalcie z nami Panią świata, Jej dłoń nasza wieniec spleta * Ona dzieł Boskich koroną, nad Anioły wywyższoną; choć jest Panią niebios, ziemi, nie gardzi dary naszemi *Wdzięcznem strumyki mruczeniem, ptaszęta słodkim kwileniem, i co czuje –i co żyje, niech sławi z nami Maryę (oryginalny tekst za autorem).

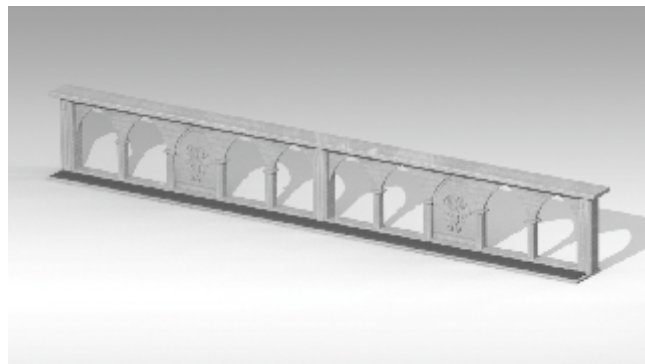
Urszula Imbierowicz

Zwyczajni niezwyčajni są wśród nas

Balaski ołtarzowe – niewysoka ażurowa przegroda odgradzająca prezbiterium od nawy głównej w formie balustrady, wykonana ze szlachetnego materiału, marmuru, kamienia, drewna służąca jako klęcznik dla wiernych w czasie przyjmowania Najświętszego Sakramentu. Taką definicję znajdziemy w internecie. Do naszego kościoła po prawie trzydziestu latach „powrócą” balaski. Wykona je firma stolarska p. Mateusza Kacy, z którym miałam przyjemność porozmawiać i którego znam ze wspólnego pielgrzymowania na Jasną Górę do Matki Boskiej Częstochowskiej.

Jadwiga Sobol – Mateuszu, wiem, że Twoja firma wykonuje nie tylko balaski, ale też różnego rodzaju klęczniki, konfesjonały. Czym jeszcze się zajmujecie?

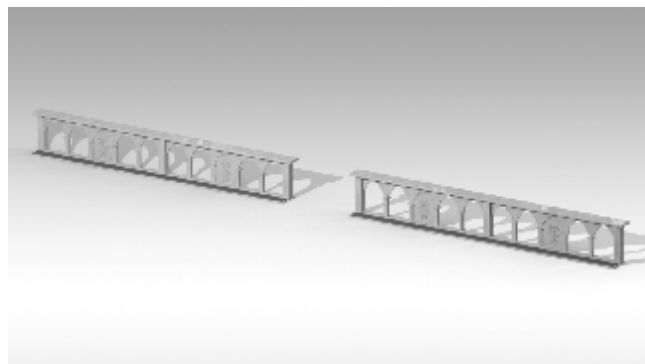
Mateusz – Stolarska działa dwukierunkowo. Pierwszym kierunkiem jest stolarstwo ogólne czyli produkujemy drzwi, okna, schody, parapety, meble i wszystko co związane jest z szeroko pojętym stolarstwem. A drugim kierunkiem jest właśnie stolarstwo sakralne. Pomyśl na stolarstwo sakralne wziął się od mojego proboszcza, który zapytał mnie, czy nie zbudowałbyśmy nowego feretronu procesyjnego ponieważ ten parafialny już był dość



stary. Ja się zgodziłem i feretron powstał. Z efektu proboszcz był zadowolony i kilka miesięcy później zaproponował mi budowę nowych konfesjonałów do kościoła. Ja te konfesjonały również zbudowałem. Poszło mi to dość sprawnie i szybko więc pomyślałem sobie, że mógłbym z takim pomysłem mebli sakralnych i zabudowy sakralnej wyjść trochę szerzej ponieważ zorientowałem się, że marek zajmujących się typowo architekturą sakralną nie ma zbyt dużo. Moja firma, z tą marką jest to dość młoda – weszła na rynek oficjalnie trzy miesiące temu i chcę się rozwijać w tym kierunku i zdobywać nowych klientów do tego typu zamówień.

J. S. - A jak się „pojawiała” Piesza Pielgrzymka Legnicka w Twoim życiu?

Mateusz – Pierwszy raz na pielgrzymkę poszedłem w wakacje przed maturą z intencją dobrego zdania egzaminu dojrzałości i potem kolejno byłem cztery razy na pielgrzymce - z wyjściem ze Zgorzelca. W tamtym czasie dość dużo młodych osób uczestniczyło w pielgrzymce – była to grupa około 40 osób i przedział wiekowy: 18 – 22 lata. Tak to zapamiętałem. Po tych czterech latach przestałem chodzić ponieważ zaczęło się już życie zawodowe i nie miałem tyle wolnego czasu. Obecnie





pomagam przewodnikowi grupy 5 w organizacji transportu bagaży ze Zgorzelca do Legnicy – wożę bagaże pielgrzymów.

J. S. - Chciałbyś jeszcze wrócić na pielgrzymkowy szlak?

Mateusz – Tak, na pewno się wybiorę. Ale mam jeszcze kilka zadań prywatnych, rodzinnych, które najpierw muszę zrealizować, żeby móc pójść jeszcze raz na pielgrzymkę.

J. S. - Twoje życie to przecież nie tylko Twoja firma. Co ważnego Cię spotkało, co się wydarzyło, co przyniosło Ci szczęście i radość i o czym chciałbyś nam powiedzieć.

Mateusz – To na pewno był ślub, niecałe osiem lat temu i świeższe wydarzenie to narodziny naszej córeczki - niecałe dwa lata temu, na którą czekaliśmy sześć lat. To są najważniejsze wydarzenia mojego życia.

J. S. - Dziękuję za rozmowę i do zobaczenia na pielgrzymce.

Pierwsza Komunia Święta jako pełny udział we Mszy świętej

Spośród wszystkich sakramentów zostawionych Kościołowi przez Jezusa Chrystusa Eucharystia stanowi dla nas pokarm duchowy, dzięki któremu możemy trwać na naszej ścieżce prowadzącej do nieba. O konieczności przyjmowania tego Sakramentu mówił sam Pan

Jezus – w Ewangelii według św. Jana możemy przeczytać Jego słowa wypowiedziane do ludu: „Zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego ani pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie (J 6, 53)”. Dlatego Kościół zawsze stara się troszczyć, aby chrześcijanie dobrze rozumieli tajemnicę Eucharystii, oraz by uczestniczyli w niej w sposób świadomy, aktywny i pobożny. W sposób szczególny widzimy to podczas przygotowania dzieci do pierwszego, pełnego uczestnictwa w Eucharystii. Przygotowanie to zmierza do wyrobienia u dzieci postawy dysponującej do właściwego przeżywania Eucharystii.

Pierwszej Komunii Świętej zwyczajowo udziela się zaraz po tym, jak są w stanie zrozumieć, o co w tym wszystkim chodzi - w Polsce obecnie przyjmuje się, iż jest to wiek gdy dzieci uczęszczają do 3 klasy szkoły podstawowej, zaś przygotowywanie do tego sakramentu odbywa się poprzez: **przygotowanie w rodzinie** (rodzice wprowadzają dzieci w modlitwę, postawy chrześcijańskie oraz umiłowanie Boga i bliźniego), **przygotowanie katechetyczne** (katecheza w szkole podczas lekcji religii) oraz wprowadzenie liturgiczno – katechetyczne (odbywające się w parafii specjalne spotkania przygotowawcze dla dzieci oraz specjalne Msze św. związane chociażby z odnowieniem przyrzeczeń chrzcielnych, poświęceniem różańca, wręczeniem książeczki, pobłogosławieniem medalika czy świecy). Pierwszy pełny udział w Eucharystii dziecka powinien być dla nich okazją do pogłębienia tajemnic wiary oraz rozmowy na temat znaczenia Komunii świętej, zaś rodzice z katechetami



powinni uświadomić dzieciom iż przed przystąpieniem do Pierwszej Komunii Świętej powinny się przygotować nie tylko od strony czysto zewnętrznej, ale przede wszystkim przez modlitwę, rachunek sumienia i spowiedź świętą. Dzień Pierwszej Komunii Świętej stanowi misterium spotkania się z niepojętym Bogiem, który objawia się pod postaciami Chleba i Wina. Zatem by godnie przyjąć Chrystusa dzieci najpierw powinny się zatrzymać przy konfesjonale. Pierwsza spowiedź w życiu stanowi dla dziecka trudne wyzwanie. Jest to dla niego coś zupełnie nowego – dziecku prawie zawsze będą towarzyszyć emocje, niekiedy strach i płacz. Warto wówczas delikatnie przekazać mu, iż Jezus bardzo kocha każdego człowieka, a spowiedź nie jest karą, ale ratunkiem i umocnieniem w dążeniu do nieba.

Jak możemy zauważyć w dniu Pierwszej Komunii Świętej, oczywiście ważnymi uczestnikami są dzieci przystępujące po raz pierwszy do Stołu Pańskiego jednakże najważniejszym elementem powinien stanowić fakt, iż Chrystus w tym momencie po raz pierwszy jednoczy się z tym młodym człowiekiem, którego serce staje się w pełni sakramentalnym mieszkaniem Boga w Eucharystii. **To wydarzenie ma charakter przede wszystkim religijny. Istotą Pierwszej Komunii Świętej jest spotkanie z Panem Jezusem, doświadczenie obecności Boga w życiu dziecka.** Jest to tak naprawdę uroczysta inauguracja pełnego udziału w Sakramencie Eucharystii, gdyż od tego momentu dziecko będzie mogło już nie tylko uczestniczyć we Mszy św., ale będzie mogło to robić w sposób pełny, przystępując do Komunii św. W dniu Pierwszej Komunii Świętej dziecko powinno przeżywać największą radość właśnie z



tego, że przychodzi do niego Pan Jezus.

Dzieci przyjmują Pierwszą Komunię Świętą zazwyczaj w maju, w grupach po około 30-40 dzieci, co umożliwia godne i rodzinne uczestnictwo wiernych w uroczystości. Kwestie liturgiczne ustalone są przez zespół katechetyczny wraz z duszpasterzami parafii, natomiast o kwestiach praktycznych dotyczących uroczystości (np. ubiór dzieci, wystrój wnętrza kościoła) decyzje powinni podjąć rodzice wspólnie z katechetami. Pierwsza Komunia Święta to nie rewia mody i sposób na przekomarzanie się kto ma najpiękniejszy czy najdroższy strój, gdyż ten powinien być w miarę jednakowy dla wszystkich dzieci, prosty, schludny i estetyczny. Przyjmuje się, iż winien być w kolorze białym, który ma symbolizować czystość serc dzieci. Uroczystość przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej nie powinna się kończyć tylko na jej przyjęciu – dzieci powinny następnie uczestniczyć w tzw. Białym Tygodniu, czyli okresie kiedy codziennie, ubrane na białło przychodzą na Mszę św. i biorą w niej aktywny udział. Następnie w sposób szczególny powinny również uczestniczyć i przeżyć Uroczystość Ciała i Krwi Pańskiej (Boże Ciałło), oraz przez cały następny rok przystępować do spowiedzi pierwszopiątkowej i brać udział w niedzielnych Mszach świętych, oraz w uroczystej rocznicy Komunii świętej. Wraz z Pierwszą Komunią Świętą dzieci przyjmują do serca dobroć, miłość i przyjaźń Pana Jezusa, które będą towarzyszyć im przez całe życie. Dlatego módlmy się wspólnie, by ta chwila na zawsze pozostała w ich pamięci, a w ich sercach stale gościł nasz Pan Jezus Chrystus

Opracowanie na podstawie posiadanej wiedzy własnej oraz artykułów pochodzących ze stron internetowych.

Andrzej i Piotr Lehmann



Biblioteka poleca:
Dlaczego wiara chrześcijańska wciąż ma sens. C. Stephen Evans.

Istnieją znaki naturalne, które mogą być dowodami na istnienie Boga – autor nazywa je znakami naturalnymi i wymienia ich pięć: doświadczenie zadziwienia kosmosem; doświadczenie celowości porządku; doświadczenie powinności moralnej; doświadczenie ludzkiej godności i wartości; tęsknota za transcendentną radością. „Argumenty, które przedstawiano za istnieniem Boga, mają tę niezwykłą cechę, że choć raz po raz wydaje się, że właśnie zostały obalone, to nie przestają przemawiać nawet do tych, którym wydaje się, że tego dokonali”.

Z historii naszej Parafii
... Historia żywego Kościoła

Tym razem zmieniamy kierunek poszukiwań. Historia parafii to też historia ludzi. Szukamy ludzi, którzy wyszli z naszego kościoła. Nie chodzi o tych, którzy stracili wiarę. Odwrotnie. Nie odeszli, ale poszli dalej. To Ci, którzy odchodząc poszli do innych ludzi, aby głosić im Chrystusa Zmartwychwstałego. Spróbujemy się skupić na powołaniach kapłańskich, na osobach, które

związane ze św. Bonifacym często byli tu ochrzczeni, mieli pierwszą komunie i bierzmowanie. W którymś momencie usłyszeli głos powołania i poszli do seminarium lub zakonu. Mija tydzień modlitw o powołania kapłańskie, więc temat jest bardzo aktualny. Spróbujemy przypomnieć ich nazwiska. Może uda się uzyskać fotografie, jakieś wspomnienia. Może kilka słów od nich samych. To jest żywa historia żywego Kościoła. Nie budynku, ale Kościoła opartego na konkretnych osobach. Oni wyrosli obok nas. Są wśród nas parafianie, którzy znali ich osobiście. Poniżej spis powołań kapłańskich i zakonnych parafii pw. św. Bonifacego.

1. ks. Stanisław Pająk
2. ks. Stanisław Polonis
3. ks. Mieczysław Jackowiak
4. ks. Marek Adaszek
5. ks. Zbigniew Bzdak
6. ks. Ryszard Grzegószko
7. ks. Leopold Rządziejewicz
8. ks. Ryszard Matuszak
9. ks. Henryk Matuszak
10. ks. Władysław Sanak
11. ks. Marian Zieja
12. ks. Mieczysław Stępień
13. ks. Daniel Biszczanik
14. ks. Jan Misiurek
14. ks. Krzysztof Klim
15. ks. Robert Serafin
16. ks. Mariusz Majewski



17. ks. Michał Kamiński
18. ks. Dariusz Stankiewicz

Księża zakonni

1. ks. Przemysław Gądek
2. ks. CSRS Adama Dudka

Siostry zakonne

1. s. Łucja Krupa ABMV
2. s. Krystyna Lesicka ABMV
3. s. Krystyna Marcinów ABMV
4. s. Elżbieta Żołędzewska ASC

Pierwszym źródłem naszych zdjęć to tablo ministrantów z 1973 roku. W górnym rzędzie znajdują się zdjęcia przyszłych 4 kapłanów. To Władysław Sanak, Zbigniew Bzdak, Henryk Matuszak i Marian Zieja. Zdjęcia starszych kapłanów to ks. Stanisław Pająk i ks. Mieczysław Jackowiak. W kolejnych odcinkach będziemy starali się podać więcej szczegółów i informacji. Odkrywając kapłańskie życiorysy – dziękujemy Bogu za te powołania.

Jacek Lickindorf



Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Bonifacego w Zgorzelcu, ul. E. Plater 9, tel. (75) 775 23 35

Bonifakty

Proboszcz:

ks. Maciej Wesołowski

Ksiądz wikariusz:

ks. Piotr Górka

e-mail: bonifacyzgc@wp.pl

www.bonifacyzgorzelec.pl

UKŁAD MSZY ŚWIĘTYCH

Niedziela:

Godzina 7³⁰ 9³⁰ 11⁰⁰
12³⁰ 18⁰⁰

Dni powszednie:

Godzina 7⁰⁰ 18⁰⁰

KANCELARIA PARAFIALNA

Wtorek Środa Czwartek
9⁰⁰-10⁰⁰; 16⁰⁰-17³⁰

Spowiedź święta

w niedziele pół
godziny przed Mszą
Św. w tygodniu rano
w czasie Mszy Św.
wieczorem pół
godziny przed Mszą
Św. oraz zgodnie
z ogłoszeniami

Redakcja:

Urszula Imbierowicz
Jadwiga Sobol
Jacek Lickindorf
Piotr i Andrzej Lehmann
ks. Maciej Wesołowski

Korektor:

Wiesław Duda